

Sygn. akt III Ca 928/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk

Sędzia SO Barbara Braziewicz (spr.)

SO Andrzej Dyrda

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko M. W.

o zachówek

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 24 stycznia 2014 r., sygn. akt I C 1697/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że:

a) **zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 9.930,37 zł (dziewięć tysięcy dziewięćset trzydzieści złotych trzydzieści groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lutego 2015 roku;**

b) **zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.071,12 (tysiąc siedemdziesiąt jeden złotych dwanaście groszy) z tytułu zwrotu kosztów procesu;**

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 672 zł (sześćset siedemdziesiąt dwa złote) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych:

a) **od powódki kwotę 169,22 zł (sto sześćdziesiąt dziewięć złotych dwadzieścia dwa grosze);**

b) **od pozwanego kwotę 49,60 zł (czterdzieści dziewięć złotych sześćdziesiąt groszy).**

SSO Andrzej Dyrda SSO Tomasz Tatarczyk SSO Barbara Braziewicz

UZASADNIENIE

Powódka M. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego M. W. 15.833zł z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu podała, że spadkodawca J. J. zmarł 3.05.2009r. w R.. Jedynym jego spadkobiercą jest pozwany będący wnukiem spadkodawcy. Powódka jest jego córką. W przypadku dziedziczenia ustawowego jej udział wyniósłby 1/3 spadku. W skład spadku wchodzi wynoszący 1/2 udział w prawie własności domu jednorodzinnego w R. przy ulicy (...) o wartości 95.000zł. Nieruchomość tę pozwany wraz z żoną spadkodawcy sprzedali.

Pozwany M. W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu. Zarzucił pozwany, że spadkodawca posiadał liczne zobowiązania finansowe wraz ze swą żoną D. J.. Pozwany spłacił je jako długi spadkowe. Długi spadkodawcy nie wchodzi do spadku jako tzw. czysty substrat zachowku. Pozwany dokonał spłaty zobowiązań na 73.000zł, zaś dochody wpłat posiada co do 57.300zł. Spłata zadłużenia nastąpiła w sytuacji ekstremalnej; gdy egzekucja komornicza realnie zagrażała nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2014r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 12.608,55zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 listopada 2012r. oraz koszty procesu 2.567,20zł oraz w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Przytoczony wyrok oparty został na ustaleniach przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z ustaleń tych wynika, że postanowieniem z dnia 24.03.2011r. sygn. akt I Ns 56/11 Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim stwierdził, że spadek po zmarłym J. J. na podstawie jego testamentu z dnia 1.03.2006r. nabył jego wnuk M. W. w całości. W skład spadku po zmarłym wchodził wynoszący 1/2 udział w prawie własności nieruchomości j. w. opisanej w KW (...). Drugim współwłaścicielem nieruchomości była małżonka spadkodawcy – D. J.. W dniu 26.04.2012r. pozwany wraz z D. J. dokonali sprzedaży nieruchomości za cenę 190.000zł. W skład spadku wchodziły nadto zobowiązania z tytułu kredytów udzielonych przez następujące banki. Na dzień otwarcia spadku zadłużenie spadkodawcy i jego żony wyniosło w poszczególnych bankach: (...) Bank SA we W.: 9.860, 76 zł + 11.834, 02 zł oraz w (...) Bank SA W.: 5.717, 99 zł + 8.831, 68 zł + 2.452, 91 zł. Łączna wartość zobowiązań to 38.697, 36 zł. Spadkodawca i jego żona posiadali nadto zobowiązania w innych bankach jak: (...) Bank SA, Bank (...) SA, (...) Bank SA, (...) Bank SA. Nie jest wiadomym jaka była wartość zobowiązań spadkodawcy i jego żony w tych bankach na dzień 3.05.2009r. Spadkodawcy pozostawał ze swą żoną w ustroju małżeńskiej ustawowej wspólności majątkowej. Po śmierci spadkodawcy zobowiązania z tytułu kredytów wspólnych spadkodawcy jego żony zostały spłacone z uzyskanej ceny sprzedaży nieruchomości. Z połowy ceny, którą otrzymał pozwany, spłacił długi spadkodawcy i jego żony a swojej babci w bankach, natomiast z pozostałej części (tj. D. J.) dokonano zakupu mieszkania w stanie do remontu i jego remontu, a w mieszkaniu tym zamieszkały D. J. i matka pozwanego (druga córka spadkodawcy).

Sąd Rejonowy powyższe ustalenia poczynił w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy przywołany w uzasadnieniu, w szczególności w oparciu o dowody z dokumentów i zeznania świadka i stron, które należycie przeanalizował.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione co do zasady, w tym przyjął, iż co do wartości uzasadnione jest w przeważającej części. Wartość aktywów wchodzących w skład spadku czyli wartość wynoszącego 1/2 udziału w prawie własności nieruchomości, którą nabył w drodze spadkobrania pozwany, a następnie sprzedał, nie była przez strony kwestionowana. Wartość tę stanowi połowa ceny sprzedaży nieruchomości tj. 95.000zł i wynika z aktu notarialnego – umowy sprzedaży. W skład spadku wchodziły także długi. Zgodnie bowiem z art. 922 §1 k.c. z chwilą śmierci spadkodawcy na jedną lub kilka osób przechodzą nie tylko prawa zmarłego, ale i obowiązki. Pozwany zarzucał, że po otwarciu spadku spłacił całe zobowiązania finansowe spadkodawcy i jego żony D. J. w wysokości łącznie 73.000zł, z których na 57.300 zł posiada dowody wpłaty, a które to przedstawił w procesie. W istocie na potrzeby procesu zachowek nieistotnym jest, ile z długów spadkowych spłacił pozwany, a ile zobowiązań finansowych posiadał spadkodawca na dzień otwarcia spadku. Spadkodawca w dacie śmierci był żonaty z D., z którą pozostawał w ustroju wspólności ustawowej, oboje małżonkowie posiadali liczne zobowiązania z tytułu kredytów i pożyczek udzielonych im przez banki. Pozwany wniósł o zobowiązanie banków przez siebie wskazanych do nadesłania dokumentacji dotyczącej tych zobowiązań. Przepisy art. 991 k.c. i następne nie stanowią w ogóle o spłaconych długach

spadkowych (odmiennie jak zostało to uregulowane w przepisach dotyczących działu spadku), zatem na potrzeby procesu o zachówek koniecznym jest ustalenie jedynie składu spadku. Ustalić należało więc, jaka jest wartość aktywów, jaka pasywów i czy wartość aktywów przewyższa wartość długów spadkowych. Jedynie bowiem wówczas możliwym było stwierdzenie, że powódce należy się jakikolwiek zachówek.

Sąd ten uznał, iż faktem jest, że przy ustaleniu wartości spadku także na potrzeby wyliczenia należnego zachowku odjąć należy od aktywów długie spadkowe, koniecznym jest jednak wykazanie ich wartości na dzień otwarcia spadku. Pozwany zarzucał, że istniały długie spadkowe, które nadto on spłacił, na nim to zatem ciążył (po myśli art. 6 k.c.) obowiązek wykazania tak ich istnienia, jak i wartości. Pozwany wnosił o zwrócenie się do kilku banków o nadesłanie dokumentacji potwierdzającej, że J. J. i jego żona posiadali zobowiązania z tytułu udzielonych im kredytów, a nadto na okoliczność ich spłaty. Zauważyć należy, że zmarły J. J. oraz jego żona D. J. posiadali szereg zobowiązań wobec instytucji kredytowych, jednakże nie ze wszystkich dokumentów nadesłanych przez banki wynika, jaka była wartość tych długów na dzień otwarcia spadku. Jedynie z dokumentacji tych banków, które nadesłały plany spłat kredytów czy pożyczek wynikała wartość zadłużenia na dzień otwarcia spadku. Strony reprezentowane przez zawodowych pełnomocników nie domagały się uzupełnienia materiału dowodowego o w/w dane. Brak zaś podstaw do działania przez sąd w w/w zakresie z urzędu. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia była natomiast wskazywana przez banki wartość zaciągniętego kredytu czy pożyczki czy też wartość należności spłaconej formalnie przez D. J.. Od wartości aktywów odliczono zatem jedynie te długie spadkowe, co do których możliwym było ustalenie ich wartości na dzień 3.05.2009r. I tak łączna wartość zobowiązań spadkodawcy i jego żony wyniosła 38.697,36 zł, gdyż uwzględniono w rozliczeniu zadłużenie w (...) Bank SA we W.: 9.860, 76 zł + 11.834, 02 zł i w (...) Bank SA W.: 5.717, 99 zł + 8.831, 68 zł + 2.452, 91 zł. Jednocześnie należy zaznaczyć, że odliczeniu od wartości aktywów tj. od 95.000zł podlega jedynie połowa tego zadłużenia tj. 19.348,68 zł (druga połowa dotyczy bowiem D. J. – na skutek śmierci spadkodawcy wspólność majątkowa jego i jego żony zastąpiona została współwłasnością w częściach ułamkowych).

Jeżeli chodzi natomiast o prowizję z tytułu zlecenia sprzedaży biura pośrednictwa nieruchomości w wysokości 4.750zł, prowizja ta, w ocenie tego Sądu, w żaden sposób nie mogła być uznana za dług spadkowy. Koszt ten powstał dopiero po dniu śmierci spadkodawcy, w związku z tym nie może być uwzględniony w rozliczeniu zachowku należnego powódce.

Sąd ten stwierdził, iż zgodnie z art. 991 §1 k.c. zstępnym spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należy się (o ile nie zachodzą tzw. okoliczności szczególne jak trwała niezdolność do pracy w chwili otwarcia spadku, małoletniość) połowa wartości udziału spadkowego. J. J. miał żonę i dwie córki, zatem posiadał troje spadkobierców ustawowych. Udział każdego z nich wyniósłby 1/3. Uwzględniając wyżej podane okoliczności, należało dokonać wyliczenia należnego zachowku poprzez pomniejszenie wartości aktywów 95.000zł o 19.348, 68 zł (1/2 wykazanych długów spadkowych) co daje różnicę 75.651,32zł, która podzielona przez 3, a następnie przez 2, daje wartość zachowku, to jest 12.608, 55 zł i kwotę tę należało zasądzić na mocy art. 991 §1 k.p.c. W zakresie, w jakim powództwo okazało się nieuzasadnione, z uwagi na odliczone od aktywów długie spadkowe, należało je oddalić.

Sąd ten także zaznaczył, że tak przesłuchanie stron jak i zeznania świadka D. J. niewiele do sprawy wniosły. Z zeznań pozwanego oraz świadka wynika, że spadkodawca z żoną posiadali liczne długie, jednak ani pozwany, ani świadek nie wiedzieli dokładnie jaka była ich wartość. Powyższe nie zasługuje na wiarę w świetle okoliczności, że to pozwany wraz z babcią dokonywali po śmierci J. J. spłaty tych zobowiązań. Oczywistym jest, że powódka mogła takiej wiedzy nie posiadać. Powyższe jednak nie pozwala jednocześnie na ustalenie (a co także z dokumentacji banków nie wynika) jaka była pełna wartość długów na dzień otwarcia spadku. Powyższe skutkowało niemożnością ich rozliczenia na potrzeby pomniejszenia aktywów o wartość tych zobowiązań, a co za tym idzie zasądzenie zachowku niewiele odbiegającego wartością od dochodzonego.

Orzeczenie o odsetkach oparł Sąd na art. 481 k.c. Odsetki należne są – wobec braku uprzedniego skutecznego wezwania do zapłaty – od dnia następującego po dacie doręczenia odpisu pozwu, a orzeczenie o kosztach procesu na art. 100 k.p.c. Powódce należą się koszty procesu w 80%, to jest w stosunku do uwzględnionego roszczenia.

Od powyższego wyroku pozwany złożył apelację, w której zaskarżył ten wyrok w całości. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, nadto wniósł o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Zarzucił Sądowi naruszenie prawa materialnego tj. art. 991k.c., 992 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że powódce należy zasądzić kwotę z tytułu zachowku w sytuacji, gdy wartość bierna spadku jest znacznie większa m.in. brak zaliczenia przez Sąd pierwszej instancji wszystkich spłat dokonanych przez pozwanego na poczet długów spadkowych, nieuznanie prowizji należnej biuro pośrednictwa nieruchomości za pasywa spadkowe, błędne wyliczenie substratu zachowku i w konsekwencji obliczenie kwoty z tytułu zachowku od nieprawidłowo ustalonej podstawy do jego wymiaru; nadużycie prawa podmiotowego art. 5 k.c. tj. naruszenie zasad współżycia społecznego, w szczególności zasad moralnych, obowiązku wspierania rodziny, zasad etycznego i uczciwego postępowania, poprzez błędne przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie zachowek należy się powódce pomimo, że to pozwany spłacił długi spadkowe spadkodawcy i uchronił rodzinę powódki przed utratą mieszkania i eksmisją; naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających tj. przy ustaleniu, że spadkodawca miał liczne długi, zasądzenie powódce należności z tytułu zachowku, ponadto uznanie wadliwie, że mimo wielkości długów spadkodawcy należy powódce wypłacić kwotę z tytułu zachowku, również błędne nie danie wiary zeznaniom świadka – żonie spadkodawcy oraz wyjaśnieniom pozwanego w przedmiocie spłaty długów spadkodawcy przez pozwanego, zatem brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego co doprowadziło do nieuzasadnionego uwzględnienia powództwa przez Sąd.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest uzasadniona, gdyż zaskarżony wyrok nie można uznać za trafny.

Powołane w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego są częściowo zasadne.

Sąd Okręgowy w okolicznościach niniejszej sprawy jedynie częściowo podzielił i uznał za zasadne ustalenia faktyczne Sądu meriti, a co za tym idzie także prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, ponieważ ustalenia te wymagały uzupełnienia, o czym poniżej.

Pozwany w toku postępowania przed Sądem Rejonowym domagał się zwrócenia do wymienionych przez niego banków o dokumenty w postaci umów kredytowych celem wykazania czy D. J., względnie D. J. i J. J. albo J. J. zaciągnęły kredyty, które stanowiły długi spadkowe i obciążały substrat majątku spadkowego. Jednakże poszczególne banki nadesłały w tym zakresie informacje niepełne, nie mogące stanowić podstawy do poczynienia ustaleń w tym zakresie. W takiej sytuacji Sąd meriti podjął z urzędu decyzję o zwróceniu się z ponownym zapytaniem o powyższą kwestię do banków. Jednakże jedynie do (...) Banku S.A. we W. zwrócił się precyzyjnie o podanie umów kredytowych podpisanych przez J. J., D. J. lub też J. J. i D. J., które w dacie otwarcia spadku tj. 3.05.2009r. obowiązywały, to jest wynikające z nich kredyty lub pożyczki nie zostały na ten dzień spłacone. Równocześnie z takim zapytaniem Sąd ten nie zwrócił się do pozostałych banków. W takiej sytuacji, mając na uwadze to, iż tylko na żądanie Sądu tego rodzaju informacje mogły zostać udzielone przez poszczególne banki, że Sąd Rejonowy podjął już częściowo tego rodzaju inicjatywę dowodową, Sąd Okręgowy uznał za celowe i konieczne zwrócenie się do pozostałych wskazanych przez pozwanego banków: (...) Banku S.A., D. Banku, (...) Banku S.A., Banku (...) S.A., (...) Banku S.A. o podanie umów kredytowych podpisanych przez J. J., D. J. lub J. J. i D. J., które w dacie otwarcia spadku tj. 3.05.2009r. obowiązywały, to jest wynikające z nich kredyty lub pożyczki nie zostały na ten dzień spłacone, w jakiej wysokości, nadto o podanie czy i jakie zobowiązania z tytułu tych umów zostały uregulowane po tym dniu, przez kogo i w jakiej wysokości. Banki w/w udzieliły powyższych informacji.

Zatem Sąd Okręgowy uzupełnia poczynione przez Sąd merit ustalenia i dodatkowo ustala, w oparciu o informacje nadesłane przez (...) **Bank S.A. we W.**, że D. J. posiadała w tym banku: z tytułu umowy o kredyt gotówkowy nr (...) z dnia 25.06.2008r. na dzień 3.05.2009r. saldo zadłużenia w wysokości 3.044,73zł, po wskazanym terminie na konto umowy wpłynęła wpłata w łącznej wysokości 2.862,06zł; umowy o kredyt gotówkowy nr (...) z dnia 10.12.2007r. na

dzień 3.05.2009r saldo zadłużenia w wysokości 6.046,30zł, po wskazanym terminie na konto umowy wpłynęła wpłata w łącznej wysokości 5.894,88zł; z tytułu umowy o przyznanie limitu i wydanie karty nr (...) z dnia 14.09.2007r. na dzień 3.05.2009r. saldo zadłużenia w wysokości 1.448,36zł, po wskazanym terminie na konto umowy wpłynęła wpłata w łącznej wysokości 2.436,96zł. Przy czym bank nie mógł ustalić i podać tożsamości osoby wpłacającej. Zatem na dzień 3.05. 2009r. D. J. posiadała zadłużenie wobec tego banku w łącznej kwocie 10.539,39zł (dowód: pismo banku k.318 akt).

Z kolei z informacji nadesłanej przez (...) **Bank S.A. we W.** wynika, że D. J. posiadała w tym banku: z tytułu umowy o kartę kredytową o nr KK (...) zadłużenie na dzień 3.05.2009r. w wysokości 478,47zł, dokonano spłaty zadłużenia z tytułu tej umowy po tym terminie w łącznej kwocie 4.431,56zł; z tytułu umowy pożyczki gotówkowej powtórnej nr (...) zadłużenie na dzień 3.05.2009r. w wysokości 9.009,67zł, (przyjęta przez Sąd Rejonowy omyłkowo wysokość 8.831,68zł, pierwotnie była to umowa pożyczki o nr (...)) dokonano spłaty zadłużenia z tytułu tej umowy po tym terminie w łącznej wysokości 9.238,16zł; nadto z tytułu umowy pożyczki nr (...) zadłużenie w kwocie 2.452,91zł na dzień 3.05.2009r. oraz z tytułu umowy pożyczki nr (...) zadłużenie w kwocie 5.717,99zł na dzień 3.05.2009r. Zatem na dzień 3.05.2009r. D. J. posiadała zadłużenie wobec tego banku w łącznej kwocie 17.659,04zł (dowód: pisma banku k. 140 - 206 i 320 akt).

W oparciu o informacje nadesłane z (...) **Bank (...) S.A. w W.** wynika, że D. J. posiadała w tym banku: z tytułu umowy o kredyt nr (...) na dzień 3.05.2009r. łącznie zadłużenie w kwocie 7.667,65zł (7.639,86 z tytułu kapitału niewymagalnego oraz 27,79zł z tytułu odsetek umownych bieżących). Dnia 11.05.2012r. doszło do całkowitej spłaty kredytu (dowód: pismo banku k.338-344 akt).

Z informacji nadesłanej przez (...) **Bank S.A. w W.** wynika, że D. J. posiadała w tym banku następujące zobowiązania kredytowe: z tytułu umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 27.08.2008r., saldo umowy na dzień 3.05.2009r. wynosiło 4.411,41zł, po wskazanym terminie na konto umowy wpłynęła wpłata w wysokości 4.426,51zł w dniu 9.07.2009r.dokonana przez D. J. co skutkowało spłatą całego zobowiązania; umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 31.03.2009r. saldo umowy na dzień 3.05.2009r. wynosiło 1.113,59zł, po wskazanym terminie na konto umowy wpłynęła wpłata w wysokości 996,14 zł dokonana przez D. J.; z tytułu umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 3.04.2008r. saldo zadłużenia umowy na dzień 3.05.2009r. wynosiło 3.790,47zł, po wskazanym terminie na konto umowy wpłynęła wpłata w wysokości 3.220,44zł w dniu 9.07.2009r.dokonana przez D. J. co skutkowało spłatą całego zobowiązania. Zatem na dzień 3.05.2009r. D. J. posiadała zadłużenie wobec tego banku w łącznej kwocie 9.315,01zł (dowód: pismo banku k.346 akt).

Z kolei z informacji nadesłanej przez **Bank (...) S.A. w G.** wynika, że D. J. posiadała w tym banku: z tytułu niespłaconej umowy kredytu nr (...) zadłużenie na dzień 3.05.2009r. w wysokości 3.307,01zł, przy czym dokonano całkowitej spłaty zadłużenia z tytułu tej umowy po tym terminie (dowód:k.348-9 akt).

Nadto z informacji nadesłanej z (...) **Bank (...) S.A. we W.** wynika, iż J. J. na dzień jego śmierci tj. 3.05.2009r. posiadał w tym banku z tytułu niespłaconej umowy pożyczki gotówkowej o nr (...), zawartej jeszcze z poprzednikiem prawnym tego podmiotu (...) Bankiem S.A we W. zadłużenie w kwocie 9.860,76zł (przyznana przez pozwanego kwota 7.868,41zł z tego tytułu) i kwota ta została spłacona przez D. J. oraz z kolei D. J. z tytułu niespłaconej umowy kredytowej o nr (...) w tym banku posiadała zadłużenie w kwocie 12.486,19zł i kwota ta został spłacona przez D. J. dnia 9.05.2012r. Zatem na dzień 3.05.2009r. D. J. i J. J. posiadali zadłużenie wobec tego banku w łącznej kwocie 22.346,19zł (dowód: pisma banku k.239-243 i 254-5 akt).

Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o przekonujące i klarowne informacje nadesłane przez w/w banki, które uznał za wiarygodne.

Powyższe skutkowało dokonaniem przeliczenia należnej powódce z tytułu zachowku od pozwanego spłaty, zgodnie z zasadami przyjętymi przez Sąd Rejonowy, które za właściwe i prawidłowe uznał także Sąd Okręgowy.

Uwzględniając przyjęte przez Sąd meriti zasady należało dokonać wyliczenia należnego zachowku poprzez pomniejszenie wartości aktywów tj. kwoty 95.000zł o 1/2 wyliczonych długów spadkowych. Z uwagi na powyższe ustalenia Sąd Okręgowy przyjął, iż długi obojga małżonków D. stanowiły kwotę łącznie 70.835,51zł. Na każdego z nich przypadła tym samym kwota 35.417,75zł. Zatem od aktywów spadkowych w wysokości 95.000zł należało odjąć kwotę 35.417,75zł co daje różnicę 59.582,25zł, która podzielona przez 3 (trzech spadkodawców), a następnie przez 2, daje wartość zachowku, to jest kwotę 9.930,37zł i kwotę tę należało zasądzić na mocy art. 991 §1 k.p.c. od pozwanego na rzecz powódki. W zakresie, w jakim powództwo okazało się nieuzasadnione, z uwagi na odliczone od aktywów długi spadkowe, podlegało oddaleniu. W takim zakresie Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego.

Zatem za częściowo trafny Sąd Okręgowy uznał zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy regulacji art. 991k.c., albowiem istotnie wartość bierna spadku była znacznie większa niż wyliczył to Sąd meriti. Wobec błędnego wyliczenia substratu zachowku doszło do wadliwego obliczenia kwoty z tytułu zachowku od nieprawidłowo ustalonej podstawy do jego wymiaru.

Jednakże za bezzasadny należało uznać zarzut pozwanego dokonania wadliwej oceny przez Sąd zeznań świadka – żony spadkodawcy - D. J. oraz zeznań pozwanego. Zgodzić się należało w pełni z Sądem meriti, iż zeznania te niewiele do sprawy wniosły. Zarówno świadek ten jak i pozwany oboje wprawdzie zgodnie twierdzili, że spadkodawca z żoną posiadali liczne długi, jednakże ani świadek, ani też pozwany, nie potrafili dokładnie podać jaka była ich wysokość. Dopiero w wyniku przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego przed Sądem Okręgowym uzyskano informacje z poszczególnych banków, w oparciu o które ustalono całkowitą wartość długów spadkowych na dzień otwarcia spadku. Powyższe także pozwoliło na dokonanie rozliczenia na potrzeby pomniejszenia aktywów o wartość tych zobowiązań, co za tym idzie zasądzenia zachowku o obniżonej wysokości.

Równocześnie jednak w ocenie Sądu Okręgowego, w okolicznościach sprawy, nie było podstaw generalnie do nieuwzględnienia powództwa. Wobec ustalenia, iż wartość aktywów w majątku spadkowym przewyższała wartość długów spadkowych, to powódce należał się zachówek.

W pozostałym zakresie zarzut naruszenia prawa materialnego był nietrafny, bowiem także zasadnie przyjął Sąd Rejonowy, iż nie było podstaw do zaliczenia należnej prowizji biura pośrednictwa nieruchomości do długów spadkowych. Jak trafnie bowiem zauważył Sąd meriti koszt ten w wysokości 4.750zł powstał dopiero po śmierci spadkodawcy, w związku z tym nie mógł być uwzględniony w rozliczeniu zachowku należnego powódce. Także za chybiony i nienależycie umotywowany należało uznać zarzut naruszenia regulacji art.992k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego nie było także podstaw do przyjęcia, iż roszczenie o zachówek powódki w niniejszej sprawie winno być uznane za sprzeczne z art. 5 k.c. Należy podkreślić, iż obniżenie zachowku na podstawie art. 5 k.c. może mieć miejsce tylko w sytuacji zupełnie wyjątkowej, w szczególności przy uwzględnieniu drugiej z wymienionych w art. 5 k.c. klauzul, a mianowicie zasad współżycia społecznego. Taka sprzeczność z zasadami współżycia zachodziłaby wówczas, gdyby w świetle zasad lub wartości moralnych, powszechnie, społecznie akceptowanych, żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Przy czym rozpatrując ocenę roszczenia o zachówek przez pryzmat naruszenia zasad współżycia społecznego, trzeba mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku, przysługują mu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą. Nie bez znaczenia jest też i to, że służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużycia prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia. W ocenie Sądu Okręgowego, w ustalonych okolicznościach sprawy, taka wyjątkowa sytuacja pozwalająca na obniżenie należnego zachowku powódce na podstawie art. 5 k.c. nie zaistniała (zob. wyrok SN 7.04.2004r., V CK 215/03, PiP (...), także wyrok S.A. w Poznaniu z dnia 9.05.2013r., IACa 334/13). Tym samym także powyższy zarzut należało uznać za chybiony

Zatem, z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego i orzekł jak w sentencji wyroku, o kosztach orzekając w oparciu o art. 100 k.p.c. i w oparciu o § 2 ust.1 i 2, § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu [Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349], przy przyjęciu, iż powódka wygrała sprawę w 62% i przegrała w 38%. Powyższe skutkowało zasądzeniem od pozwanego na rzecz powódki kwoty 1.071,12zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Reasumując, Sąd Okręgowy, uwzględniając apelację pozwanego, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w sentencji wyroku, w pozostałym zakresie w oparciu o art.385 k.p.c. apelację oddalił. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art.108§1k.p.c., i w oparciu o § 2 ust.1 i 2, § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu [Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349], przy przyjęciu, iż pozwany przegrał wniesioną apelację w 78%, a wygrał ją w 22%. Przy przyjęciu tej zasady Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 672zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego (1200x2=2400zł, 2400zł x78% - 1878zł i 2400zł x22% - 528 zł, zatem ostatecznie pozwany winien zapłacić powódce kwotę 672zł z tytułu kosztów postępowania odwoławczego). Natomiast jeżeli chodzi o koszty należne Skarbowi Państwa, to powódka winna je zapłacić w wysokości 169,22zł, a pozwany w wysokości 49,60zł, przy uwzględnieniu, iż pozwany był zwolniony od kosztów opłaty od apelacji w całości, równocześnie obie strony odpowiadały za skredytowane przez Skarb Państwa koszty uzyskania informacji od (...) Bank (...) SA w W. na potrzeby niniejszego postępowania w wysokości 80zł, w przyjętym na wstępie stosunku.